

Dziennik Chojnicki

codzienne pismo polsko-katolickie na powiaty: Chojnice, Tuchola i Sępólno.

Abonament na pocztach miesięczny 302,50 mk.
do Ameryki 1/2 dolar.
Ogłoszenia na stronie 5-lm. od wiersza petyt na Pomorze 30 mk.,
na Poznańskie 45 mk., w innych częściach Polski 55 mk.
Adres redakcji i administracji: Chojnice, ul. Czułchowska nr. 13.
Telefon nr. 44.

Rękopisów się nie zwraca. W razie nadzwyczajnych wypadków
np. przeszkód w wydawnictwie, strajków lub innych nieprzewidzianych
okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci nie mają prawa do jakichkolwiek odszkodowań lub do
niedostarczonych numerów.

Drukiem i nakładem Wład. Jul. Schreibera w Chojnicach. — Redaktor: Stefan Hoffman w Chojnicach.

Nr. 59

Chojnice, czwartek dnia 16-go marca 1922

Rok 2

Konferencja państw bałtyckich w Warszawie.

WARSZAWA. (Pat.) Dziś o godz. 1 po poł. otwarta została w gmachu rady ministrów konferencja przedstawicieli państw bałtyckich. Ze strony polskiej obecni byli min. spr. zagr. Skirmunt, poseł polski w Rydze dr. W. Jódko, minister pełnomocny, następnie min. pełnomocny i poseł polski w Helsingforsie, dr. M. Sokolnicki, min. pełnomocny Pułaski, dyr. dep. politycznego ministerstwa spr. zagr. A. Zalewski, dyr. protokołu hr. Przezdziecki, min. pełnomocny Targowski, naczelnik wydziału wschodniego Kossakowski i urzędnicy ministerstwa spr. zagr. Szumakowski, Zalewski, Baliński, Romer i Roman, oraz delegat ministerstwa skarbu Makowiecki. Min. Skirmunt otworzył posiedzenie następującym przemówieniem: Panowie! Jestem szczęśliwy, iż mogę powitać w Warszawie w imieniu rządu Rzeczypospolitej Polskiej znakomitych przedstawicieli sąsiadujących i przyjaznych państw bałtyckich, wobec których mam zaszczyt złożyć świadectwo szczerzej i głębiej sympatii, jaką żywi naród wolny i odrodzony dla narodów, które tak słusznie odzyskały swą niepodległość. Byłście tak łaskawi, Panowie, na zaproszenie rządu polskiego, zjawić się w stolicy naszej, aby reprezentować na konferencji państw bałtyckich rządy estoński, łotewski i fiński. Pozwólce mi, iż po wyrażeniu radości i pozdrowienia, powiem krótko, otwierając dzisiejszą konferencję jakich rząd polski oczekuje od niej rezultatów i jakie w tej mierze przynosi jej życzenia.

Konferencja ta jest z punktu widzenia formalnego, dalszym ciągiem konferencji, na którą zebrał się w lipcu roku zeszłego w Helsingforsie. Obecnie o wiele jaśniej zarysowują się na tle zagadnień międzynarodowych nasze wspólne interesy, aktualność i pożyteczność przyjaznej wymiany poglądów w sprawie ustalenia jednolitej linii polityki zagranicznej państw bałtyckich. Zadaniem naszym będzie prócz tego porozumienie się co do szeregu innych zagadnień, wśród których najważniejszym jest sprawa konferencji geneńskiej. Dążąc do uprzedniego porozumienia się między nami, nie mam bynajmniej zamiaru narzucania naszych poglądów któremukolwiek z państw. Polska z całą swobodą i niezależnością przystąpi do wielkiego dzieła powojennego — odbudowy Europy, przez udzielenie współpracy szerszej i bezinteresownej, świadoma swych celów i potrzeb, jak również świadoma obowiązków, jakie na nią nakłada wspólne nasze położenie geograficzne. Jesteśmy wszyscy bezpośrednimi sąsiadami Rosji, kraju który przez brak równowagi ekonomicznej przyczynia się w olbrzymim stopniu do chwiejnej sytuacji ekonomicznej całej Europy. Kraj ten nie jest dla nas, i nie będzie nigdy terenem eksploatacji ekonomicznej i politycznej. Nie mamy również zamiaru udzielania mu jałmużny, nawet gdyby nas stać na to było, gdyż mogłoby to jedynie przedłużyć okres krytyczny. Jedynym programem, który mógłby przyjąć z pomocą, jest naszym zdaniem — droga współpracy międzynarodowej, dbałość o wyzyskanie wszelkiej inicjatywy, oraz o wyłączenie wszystkich wysiłków, celem przywrócenia tym wielkim terenom Europy wschodniej zdolności życia. Aby przyczynić się do zrealizowania tak obszernego programu, musimy uzyskać zapewnienia i gwarancje, że nie będą podlegały dyskusji postanowienia podpisanych przez nas traktatów. Min. Skirmunt zakończył swe przemówienie życzeniem, aby prace konferencji przyniosły wyniki pomyślne.

Na przemówienie powyższe, odpowiedział w imieniu delegacji państw bałtyckich, min. spr. zagr. Estonii — Pipp, który, dziękując min. Skirmuntowi za jego powitanie i życzenia, wyraża również nadzieję, iż rezultaty tej konferencji będą jak najpomyślniejsze i będą powodem jak najściślej zblżenia pomiędzy 4-ma krajami. W końcu min. Pipp życzy pomyślności dla wielkiego narodu polskiego.

Następnie min. Skirmunt zaproponował wybór przewodniczącego. Na wniosek łotewskiego min. spr. zagr. i prez. min. Meyjerowicza postanowiono powierzyć przewodnictwem obrad konferencji polsk. min. spr. zagr. Skirmuntowi. Min. Skirmunt zaproponował prowadzenie prac konferencji w komisjach. Wniosek przyjęto Po-

stanowiono utworzyć 2 komisje: polityczną i ekonomiczną. Obie komisje zaczęły pracować dziś o godz. 17-tej. O godz. 16-tej zebrał się tylko ministerstwo państw bałtyckich na wspólne posiedzenie.

Warszawa. (PAT.) Pierwsze inauguracyjne posiedzenie przedstawicieli państw bałtyckich zakończone zostało o godz. 13.40. Reprezentanci państw bałtyckich przedstawili się następnie prez. min. Ponikowskiemu. O godz. 2 po poł. odbyło się pierwsze oficjalne przyjęcie gości bałtyckich przez Naczelnika Państwa.

Przedstawienie się nowego gabinetu.

Warszawa. (AW.) Inauguracyjne posiedzenie rady ministrów w nowym komplecie odbyło się dzisiaj o 5-tej po południu. Po przemówieniu prezydenta ministrów cały gabinet in corpore miał się udać do Belwederu celem przedstawienia się Naczelnikowi Państwa.

Warszawa. (PAT.) Otwierając posiedzenie rady ministrów w d. 11. bm. prez. min. Ponikowski powitał nowych członków gabinetu, pp. Kamińskiego, Ossowskiego i Marynowskiego, poczem rozpoczęła się dyskusja w sprawie ustalenia dni posiedzeń rady min. Postanowiono odbywać posiedzenie w poniedziałki o godz. 10 $\frac{1}{2}$, rano i czwartki o godz. 5 p. poł. Następnie wysłuchano komunikatu min. spr. zagr. Skirmunta o rozpoczynającej się w Warszawie konferencji ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich. Następnie rada ministrów in corpore udała się do Belwederu, aby przedstawić się Naczelnikowi Państwa.

Kto gości Lloyd George'a?

Angielski „Morning Post“ zaniepokoił się faktem, że premier angielski najchętniej jest gościem żydów. W czasie konferencji pokojowej w Paryżu Lloyd George'a mieszkał u żyda przeistoczonego na lorda Michaela. W Anglii, przyjmował ministrów i marszałków francuskich u żyda Sassona. W Cannes mieszkał premier u żyda Herna. Jednym słowem zawsze gdy odbywała się jaka ważna konferencja między aliantami, premier angielski mieszkał u wpływowego żyda. „Morning Post“ przypuszcza, że obecnie jedynie żydzi są dość bogaci, aby przyjmować premiera angielskiego. Może być, ale pewno żydom głównie chodzi o to, aby w ważnych chwilach mieć pod swym dachem premiera Anglii.

Kto rządzi w Anglii?

„Daily Telegraph“, redagowany przez lorda Burnhana a raczej przez żyda Aawsona, ogłosił w styczniu 1922 r. artykuł, w którym, omawiając zdarzenia z r. 1921, dochodzi do wniosku, że rok ten pozostanie najpomyślniejszym w historii żydów angielskich. Deszli do władzy: Rufus Isaacs, wicekról Indji, Herbert Samuel, wysoki komisarz w Palestynie, Edwin Montagu, minister Indji, Alfred Mond, minister hygieny, Harry Samuel, Phillip Magnas, Samuel Samuel, de Rothschild, Phillig Sasson, członkowie Izby Gmin; lord Bearsted (Marcus Samuel) z wyższej Izby; S. Gluckstein, burmistrz w Westminster; Davis, lord-major w Birmingham; Percy Simons, prezes londyńskiej rady hrabstwa (województwiej). Wystarczy!

20000 polaków w Berlinie.

Na 20 000 cudzoziemców, zamieszkałych stale w Berlinie, przypada jak donosi „Vossische Ztg.“, 20 000 na polaków, 25 000 na Czechów, 30 tys. na Ukraińców i 100 tys. na Austriaków.

Wielu mamy żydów w Polsce.

Skutkiem ciągłej imigracji żydów do Polski (co jest najlepszym przykładem, jak dobrze im się dzieje), zalew naszego kraju przez żydów przybrał wprost zaskakujące rozmiary. Obecnie wytworzył się taki stan, że np. Łódź posiada tylu żydów, co Francja; Lublin tyle co Włochy; Będzin siedm razy tyle, co

Danja; Częstochowa pięć razy tyle, co Szwecja, a Kalisz cztery razy tyle, co Belgia.

Wniki konferencji ministrów skarbu.

PARYŻ. (Pat.) Układ podpisany wczoraj przez ministrów skarbu przyznaje Francji cenne korzyści zwłaszcza w sprawie nowego systemu pokrycia kosztów okupacji. Pożyczka zagraniczna, którą Niemcy będą mogli wypuścić, byłaby przeznaczona na amortyzację długów niemieckich i mogłaby służyć na pokrycie rat rocznych, które Niemcy mają płacić. Dochody, płynące z prawa pobierania opłat celnych i utrzymanie 26 proc. taksy od eksportu niemieckiego stanowiłyby sumę, która mogłaby być gwarancją pożyczki do wysokości 14 miliardów. Ministrowie państw sprzymierzonych nie rozstrzygnęli jednak problemu długów państw sprzymierzonych, ustalili natomiast w tej sprawie pewne wytyczne.

Jeżeli proponowany w tej sprawie system będzie przyjęty przez państwa sprzymierzone europejskie, można się spodziewać, że Stany Zjednoczone zgodziłyby się również na niego.

Wpływy daniny w Warszawie.

Warszawa. Według wykazów, udzielonych ministerium skarbu w dniu 10. bm. wpłynęło daniny w Warszawie do tego dnia 1,088 milj. gotówka, 772 milj. w obligacjach i 2 miliony marek biletami skarbowymi, ogółem 1,868 milionów marek.

Z prowincji jeszcze niema wykazów.

Rokowania z Kłajpedą.

Kłajpeda. Rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Polską a Kłajpedą rozpoczął poseł polski p. Starosta.

Rząd niemiecki zawiadomił władze Kłajpedy, iż gotów jest rozpocząć podobne rokowania w Berlinie w dniu 27 bm. Również Litwa wyraziła gotowość prowadzenia tego rodzaju rokowań.

Prasa niemiecka o podziale mienia państwowego.

Prasa niemiecka omawiając decyzję komisji międzysojuszniczej w sprawie podziału majątku niemieckiego państwowego w Gdańsku atakuje zwłaszcza decyzję, którą przyznaje Polsce zbiorniki naftowe i protestuje w najostrzejszy sposób przeciw orzeczeniu komisji co do wyładowania i miejsca postoju okrętów wojennych polskich na Holmie.

Nowi ministrowie w obecnym gabinecie p. Ponikowskiego.

„Rzeczpospolita“ podaje przebieg życia nowych ministrów w gabinecie p. Ponikowskiego.

I tak: Inż. Antoni Kamiński, Minister Spraw Wewnętrznych, Urodził się w roku 1878 w Łodzi. Gimnazjum kończył w Radomiu, poczem zapisał się na wydział przyrodniczy Uniwersytetu w Warszawie. Na skutek politycznych zatargów (sprawa oświaty ludowej) pan Kamiński został w roku 1899 ostatecznie wydalony z jednoczesnym zakazem uczęszczania do wyższych szkół w całym państwie rosyjskim, wobec czego wyjechał zagranicę i ukończył w Leoben wydział hutniczy w Akademii Górniczo-Hutniczej z dyplomem inżyniera-hutnika. Po ukończeniu parę lat przepędził na praktykach w znanych hutach żelaznych na Górnym Śląsku, następnie objął stanowiska inżyniera w „Hucie Bankowej“ w Dąbrowie Górniczej, skąd po paru latach przeszedł na stanowisko dyrektora huty żelaznej „Stąporków“ w powiecie koneckim, ziemi radomskiej. Jako przewodniczący Sejmiku lokalnego w Końskich przyjął w imieniu Sejmiku władzę od ustępujących władz okupacyjnych, został mianowany starostą w Końskich, a gdy przemysł zaczął się ruszać p. Kamiński powrócił całkowicie do swoich zajęć za-

wodowych. W końcu 1919 roku został powołany na stanowisko wojewody łódzkiego.

Dr. Stefan Ossowski, Minister Przemysłu i Handlu. Urodził się w roku 1874 w Borzymiu w ziemi Płockiej, ukończył gimnazjum w Warszawie, politechnikę zaś we Lwowie, poczem udał się na studia dodatkowe do Zurichu, doktoryzował się we Lwowie. Przez 6 lat pracował w fabryce maszyn w Szwajcarii. Od roku 1907 został profesorem Wyższej Szkoły Przemysłowej w Krakowie, odtąd też począł zajmować się sprawami przemysłowymi zarówno Małopolski jak i Kongresówki. Jako znawca został powołany na referanta spraw przemysłowych w Banku Małopolskim, na którym to stanowisku pozostał do ostatniej chwili.

Inż. Ludwik Zagórny-Marynowski, Minister Kolei. Urodził się w roku 1875 w Borku Fałęckim pod Krakowem, jako syn emigranta i powstańca 1863 roku. Politechnikę ukończył w Wiedniu. Wstąpił jako inżynier do byłych austriackich kolei państwowych i był przydzielony do warsztatów kolejowych w Nowym Sączu, później w warsztatach kolejowych w Stanisławowie jako kierownik montowni lokomotyw, następnie pomocnik naczelnika parowozowni w Nowym Sączu. W roku 1911 został powołany do Ministerstwa Kolei w Wiedniu, gdzie objął referat trakcyjny dla linii kolejowych w b. Galicji i Bukowinie. W roku 1918 w styczniu mianowany wicedyrektorem kolei w Stanisławowie, pozostawał na tem stanowisku aż do rozpadnięcia się Austrii. Po zamachu stanu 1. listopada 1918 r. przez Ukraińców wspólnie z ówczesnym prezesem Prachtlem i całym gronem pracowników kolejowców Polaków wstrzymał się od pełnienia służby u władz ukraińskich i zajmował się niesieniem pomocy kolejarzom polskim. Po oswobodzeniu Galicji Wschodniej i po zamianowaniu p. Prachtla prezesem dyrekcji krakowskiej objął on kierownictwo dyrekcji stanisławowskiej.

Żydzi podpalili składy nafty w Żyrardowie.

Dwie cysterny nafty w płomieniach. Bohaterski wysilek straży ogniw. — Pożar powstał z podpalenia. — Straty wynoszą 2 miliony mk. — Aresztowanie podpalaczy.

W czwartek 9 b. m. o godz. 10-tej i pół wieczorem w Żyrardowie przy ul. Mszczonowskiej wybuchł olbrzymi pożar w składzie nafty, należącym do Żyrardowskiego Stow. Spółdzielczego „Zorza“.

Ogień w mgnieniu oka objął cały budynek, w którym mieściły się dwa zbiorniki napelnione naftą. Dzięki energicznej akcji straży ogniwowej z Zakładów Żyrardowskich, którą kierował naczelnik straży p. Kurmacher przy pomocy dwóch sikawek parowych oraz ręcznych, ogień po dwugodzinnej walce został stłumiony.

Spłonął jeden zbiornik, w którym mieściła się cała cysterna nafty, drugi zbiornik został ocalony.

Krają wersję, że ogień powstał z podpalenia. gdyż „Zorza“ wytwarzała konkurencję żydom.

Straty wynoszą z górą dwa miliony marek.

Z innego źródła donoszą nam, że w związku z pożarem zbiornika nafty „Zorza“ aresztowano 2-eh żydów — Lejbę Wajntrauba i Elę Zyglera, którzy dopuścili się zbrodni podpalenia składów nafty w Żyrardowie.

Biskup Kopp o metropolii Szeptyckim.

Rzym. W wywiadzie udzielonym pracownikowi „Popolo Romano“ biskup Kopp oświadczył w sprawie stosunków kościelnych w Galicji co następuje: Rzekome prześladowania stosowane przez Polaków względem kościoła ruskiego w Galicji i jego głównego metropo-

litę Szeptyckiego są czcym wymysłem. W Galicji panuje obecnie zupełny spokój, mój osobisty przyjaciel metropolita Szeptycki postępuje niestannie, oddając się wybitnie polityce. Prowadzi on walkę przeciw Polsce i dlatego jest osobiście atakowany przez prasę polską.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Chojnice, dnia 15 marca 1922 r.

Miljonówka.

W sobotę, dnia 11. 3. 1922 wylosowano na numer 4 423 447.

— **Jarmaki.** W roku 1922 odbędą się jarmarki w następujących miejscowościach tutejszego powiatu: 1) Chojnice dnia 9. marca, 22. czerwca, 7. września i 9. listopada, 2) Czersk dnia 7. marca, 13. czerwca, 5. września i 7. listopada, 3) Brusy dnia 18. kwietnia, 20. czerwca, 22. sierpnia i 17. października, 4) Łęg dnia 16. marca i 16. listopada, 5) Wiele dnia 25. maja i 26. października, 6) Lipnica dnia 4. maja i 14. września, 7) Leśno dnia 25. kwietnia, 30. maja i 31. października, 8) Brzeźno dnia 21. marca, 9. maja, 18. lipca, 12. września i 21. listopada.

— **Z okazji imienin Naczelnika Państwa.** Dnia 19. b. m. obchodzi naczelnik państwa Piłsudski swe imieniny. Z powodu tego urządziła 3-cia kompania 66 p.p., który nosi nazwę im. Piłsudskiego zabawę, połączoną z koncertem w sali p. Engla. Ponieważ zaś w dniu tym wolno jest tańczyć zatem ochocza odbędzie się tańcówka, a młodzież nasza będzie mogła sobie przypomnieć po libacjach śledziowych czasy karnawałowe. Zatem w dniu św. Józefa wszyscy na zabawę naszych Kaszubów.

— **Mianowania.** Pan Maksymilian Cysewski został wybrany na sołtysa pan Antoni Langowski na I. ławnika, pan Józef Sławierski na II. ławnika pan Augustyn Kiedrowski na zastępcę ławnika gminy Głowiec, co niniejszem do ogólnej wiadomości podajemy. Wydział Powiatowy.

— **Lichnowy** (pow. chojnicki). Udało się tutaj znów niejakiemu młodemu złodziejowi na ślad przyjąć, którzy przy zapaści zbrodni właściciela mleczarni pana Wojciecha Weilandta słowo „Moje lub Twoje“ nie rozróżnili. Taksamo i to odkrycie złodziejstwa zawdzięczamy w największej mierze naszemu bardzo pilnemu wachmistrzowi p. Jendrzczakowi z Ostrowitego. Największe uznanie zasłużył sobie p. J. za odkrycie „gniazda morderczego“ Jankowski-Lichnowy gdzie tylko jego zręczności zawdzięczać można że wspomniana banda morderców przy aresztowaniu broni użyć nie zdołała. P. J. napadnięty w zeszłym roku przez szajkę bandytów gdzie dosyć poważne rany otrzymał mimo wszystkiego stara się swemu obowiązkowi zadość uczynić. To też z naszej strony wyrażamy p. J. nasze największe podziękowanie i spodziewamy się, że u władz przełożonych za jego tak gorliwe spełnienie obowiązków służbowych jaknajwiększe uznanie uzyska.

— **Toruń.** (Aresztowanie). Dnia 3 b. m. aresztowano przez tut. Eksp. Śl. Józefa Pinkowskiego asystenta szpitala miejskiego, który sprzeniewierzył około 38.000 marek.

Oprócz tego dopuścił się P. kilka kradzieży a mianowicie: 2 kradzieży kieszonkowych na szkodę d-ra Grygiera, 2 kradzieży zegarków i srebrnych pieniędzy na szkodę pacjenta Kamińskiego i trzy razy skradł kilka tysięcy mk. z szuflady.

Sprawę oddano Sędziemu przy Sądzie Okr. w miejscu.

Zebrania towarzystw

w Chojnicach. — W piątek dnia 17. 3. odbędzie się zebranie filii bud. Z. Z. P. o godz. 7. wieczorem u p. Pruskiego. Sprawy bardzo ważne. Przycięcie wszystkich druhów konieczne. Zarząd.

Rynek towarowy w Gdańsku.

Sprawozdanie firmy Antoni Wiatrak i S-ka, Gdańsk

za czas od 7. do 11. marca rb.

Kawa.

Oferty z Brazylii bez zmian, jednakże transakcje na dostawę wobec niepewnego stanu dewiz nie przychodzą do skutku.

Zato handel z drugiej i trzeciej ręki, która obecnie znów jest tańsza od ofert bezpośrednich, dość ożywiony. Partie loco i pływające są poszukiwane i zmieniają często właścicieli z każdorazową nadwyżką. Mimo to są zawsze jeszcze tańsze od cen za bezpośrednią dostawę, które przy przewalutowaniu bardzo wysoko się kalkulują.

Ceny w markach niemieckich wykazują dlatego znaczną różnicę. Notowano cif Gdańsk za 1/2 kg. w markach niemieckich: Santos extraprime 38—42, prime 37—40, superior 35—39, good 34—37, regular 33—36, ordinary 32—34,50, Rio 29—34.

W shillingach zaś notowano za 50 kg. Extraprime 73—74, prime 71—72, superior 69—70, good 67—68, regular 65—66, ordinary 64.

Centroamerykańskie notowano 42—47, myte centroamerykańskie 45—52, perłowe 44—50 mk. niem. za 1/2 kg. cif Gdańsk.

Herbata:

Tendencja tak w krajach produkcyjnych, jak i na rynku światowym mocna i stała. Kalkulacja w markach niemieckich wykazuje naturalnie ceny bardzo wysokie i znacznie się różniące. Notowano cif Gdańsk za 1/2 kg.: Moninig ca. 37 cent. holend., Panyong Congo 58, Souchong 45—47, Java Peccoe 47—52, Java Orange Peccoe 52—61, Ceylon Orange Peccoe 110.

Sprawozdanie z handlu zbożem i nasionami

za czas od dnia 5 III. do 11. III. 1922 r.

Firma B. Hozakowski z Torunia donosi nam:

Za		
Koniecz. czerwoną I a bez kaniarki	45000—55000	mk.
rynkową	40000—50000	„
białą I. a bez kaniarki	50000—65000	„
rynkową	40000—50000	„
szwedzką	40000—55000	„
zółtą	16000—20000	„
w łuskach	80000—10000	„
Inkarnatke	18000—20000	„
Przelot	32000—40000	„
Rajgras krajowy	15000—20000	„
Tymoteusz	20000—26000	„
Seradela	8000—9500	„
Wyka latowa	6500—7500	„
Wiczka zimowa	13000—18000	„
Peluszka	6500—7500	„
Fasola	7500—8500	„
Bobik	7000—8000	„
Gorczyce	8500—9500	„
Rzepak	9000—11000	„
Rzepak	9000—11000	„
Lubin niebieski siewny	5200—6500	„
zółty siewny	5500—6500	„
Siemien lniane	12000—14000	„
Rydz	5500—6000	„
Konopie	8000—8500	„
Mak niebieski	14000—18000	„
Tatarka	7000—8500	„
Proso	6800—7400	„
Zboże.		
Żyto	5200—5800	„
Pszenica	7800—8200	„
Jęczmień	4800—5200	„
Owies	4600—4800	„

Ogłoszenie.

Za miesiąc luty 1922 r. obowiązują następujące ceny:

Prąd elektryczny:
za oświadczenie 130 mk. kwgdz.
za siłę 65 „ „
za gaz 65 mk. kbmtr.

Chojnice, 13. 3. 1922 r.

Elektricitäts-, Gas- und Wasserwerk

Towarzystwo akcyjne.

Złoty zegarek

wartości 20 000 mk.

I materiał na męskie ubranie

do sprzedania Szewska 6.

Pokój umebl.

do wynajęcia. Oferty pod nr. A. 111 do „Dzienn. Chojnick.“

Polecam

Mydła

toaletowe i do prania,
proszek do prania,
kawę, kakao,
tłusty i półtłusty

ser,
śledzie

norweskie i matyski.

Cygara Paplerosy
oddają każdą ilość Oberżystom
po cenach fabrycznych.
J. Miszewski, Chojnice,
Dworcowa 15.

Dobrze prosperujący
interes

zaraz do sprzedania.
Wiadomości udzieli
„Informator“, Dworcowa.

Papier krepowy

w każdym kolorze

do nabycia w

KSIEGARNI
Dziennika Chojn.

HANDLOWIEC

z branży towarów kolonialnych, delikatesów, win i cygar, który pracował w poważnych firmach w Poznaniu, obecnie na Pomorzu poszukuje posady od 1. 4. b. r. lub później.

Łask. of. do „Dz.Ch.“ p. nr. 446.

Pilniki

ostrze akuratanie pod gwarancją

M. Bleyer.

Pl. Piastowski.

Pocztówki z widokiem

z Chojnic i z okolicy

poleca

Dziennik Chojnicki